

Sygn. akt IV KK 219/14

POSTANOWIENIE

Dnia 10 grudnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Józef Dołhy

SSN Rafał Malarski (sprawozdawca)

Protokolant Jolanta Grabowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Barbary Nowińskiej
w sprawie **K. P.**

skazanego z art. 300 § 2 kk i innych

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 10 grudnia 2014 r.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich na korzyść skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 22 listopada 2013 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 24 stycznia 2013 r.,

I. oddala kasację;

**II. wydatkami związanymi z rozpoznaniem kasacji obciąża
Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K., wyrokiem z 24 stycznia 2013 r., uznał K. P. za winnego tego, że w dniu 22 grudnia 2004 r., w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu, uszczuplił zaspokojenie swojego wierzyciela przez zbycie składników swojego majątku zagrożone zajęciem, to jest występku określonego w art. 300 § 2 k.k., i za to wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby 2 lat, na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu grzywnę w ilości 120 stawek dziennych, każda w wysokości 20 zł, a

na mocy art. 72 § 1 pkt 8 k.k. zobowiązał oskarżonego do wykonania obowiązku zapłaty kwot zasądzonych na rzecz pokrzywdzonych orzeczeniem sądu cywilnego – w terminie roku od uprawomocnienia się wyroku skazującego. Sąd Okręgowy w K., po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2013 r. apelacji obrońcy i pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych, zmienił pierwszoinstancyjny wyrok jedynie przez skrócenie do 6 miesięcy okresu wykonania nałożonego na oskarżonego obowiązku probacyjnego, a w pozostałym zakresie utrzymał tenże wyrok w mocy.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego złożył na korzyść skazanego w trybie art. 521 § 1 k.p.k. Rzecznik Praw Obywatelskich. Zarzucając rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie art. 72 § 1 pkt 8 k.k. przez wyrażenie błędnego poglądu prawnego, że jest możliwe orzeczenie na podstawie tego przepisu obowiązku probacyjnego w postaci zobowiązania skazanego do wykonania orzeczenia zapadłego w sądowym postępowaniu cywilnym, wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji w części dotyczącej orzeczenia obowiązku probacyjnego. Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych w pisemnej odpowiedzi na kasację domagała się jej oddalenia jako oczywiście bezzasadnej. Obecna na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Generalnej zażądała oddalenia kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna.

Przesadne byłoby stwierdzenie, że podniesiona w kasacji kwestia prawna wzbudzała w judykaturze istotne kontrowersje, skoro pogląd przeciwny wyrażonemu przez skarżącego był w orzecznictwie zdecydowanie dominujący. Już przeszło 30 lat temu najwyższy organ władzy sądowniczej zaprezentował stanowisko, że sąd, zobowiązując skazanego do stosownego postępowania w okresie próby (art. 75 § 2 pkt 9 k.k. z 1969 r.), może orzec także o obowiązku, który wynika z orzeczenia sądu wydanego w sprawie cywilnej (zob. uchwała SN z 13 marca 1982 r., VI KZP 18/81, OSNKW 182, z. 6, poz. 31). Jakkolwiek wówczas obowiązujący w tej mierze przepis prawa karnego materialnego funkcjonował w zgoła odmiennym otoczeniu prawnym (chodzi głównie o to, że dawna ustawa karnoprosesowa nie znała klauzuli antykumulacyjnej, a więc odpowiednika dzisiejszego rozwiązania przewidzianego w art. 415 § 5 zd. 2 k.p.k.), to jednak

zasadnicze powody przemawiające za trafnością podjętej wtedy uchwały nie straciły aktualności. W uchwale tej wskazano wszak, że przepis stanowiący o zobowiązaniu skazanego do „innego stosownego postępowania w okresie próby” został sformułowany ogólnie, co dawało wiele możliwości orzekania w tym zakresie, przy czym ustawa jedynie wymagała, aby zobowiązanie to mogło zapobiec popełnieniu ponownie przestępstwa.

Pod rządami Kodeksu karnego z 1997 r. Sąd Najwyższy nie wypowiadał się wprost o sposobie rozumienia art. 72 § 1 pkt 8 k.k., ale kilka sądów apelacyjnych zaprezentowało punkt widzenia zbieżny z przywołanym judykatem z 1982 r. Niektóre z tych sądów swoje stanowisko wszechstronnie, wyczerpująco i przekonująco umotywowały (zob. wyroki: SA w Katowicach z 8 kwietnia 2009 r., II AKa 63/09, LEX nr 534015; SA w Poznaniu z 20 września 2012 r., II AKa 179/12, LEX nr 1307470; SA we Wrocławiu z 6 marca 2014 r., II AKa 30/14, LEX 1451859; SA w Rzeszowie z 10 lipca 2014 r., II AKa 56/14, LEX nr 1496040). Tylko jeden sąd apelacyjny był odmiennego zdania, ale w gruncie rzeczy powstrzymał się od jego uzasadnienia (zob. wyrok SA w Białymstoku z 21 maja 2013 r., II AKa 59/13, LEX nr 1353599).

Wywody wspierające zapatrywania prawne dopuszczające zobowiązanie oskarżonego na podstawie art. 72 § 1 pkt 8 k.k. do wykonania orzeczenia innego sądu w określonym terminie, stanowiące zarazem krytykę stanowiska autora kasacji, można sprowadzić do trzech zasadniczej natury argumentów.

Po pierwsze – wypada przede wszystkim stwierdzić, że wykładany przepis został ujęty nader ogólnie, co niewątpliwie oznacza, iż ma charakter otwarty i uprawnia sądy do kształtowania rozstrzygnięcia w tym zakresie na wiele sposobów, byle tylko każdy z nich służył zapobieżeniu popełnienia przez oskarżonego ponownie przestępstwa. To ostatnie zastrzeżenie – warto o tym wspomnieć – stanowi swoiste *superfluum*, jako że w istocie funkcją wszystkich wyszczególnionych w art. 72 § 1 k.k. środków probacyjnych jest stworzenie instrumentów oddziaływania na sprawcę w okresie próby w kierunku powstrzymywania go przed powrotem na drogę przestępstwa. Wydaje się oczywiste, że wydany w oparciu o art. 72 § 1 pkt 8 k.k. nakaz wywiązania się z nałożonego przez sąd cywilny obowiązku wypłacenia pokrzywdzonemu

odszkodowania, korespondujący z wyrażonym w art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k. wymogiem uwzględniania prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego, przyczyniać się będzie w niemałym stopniu do zrealizowania celów w zakresie prewencji indywidualnej. Truizmem jest uwaga, że zobowiązanie skazanego do wykonania orzeczenia sądowego nie uchybia obowiązującemu porządkowi prawnemu.

Po drugie – bardzo istotna jest konstatacja, iż środek probacyjny w postaci kwestionowanej przez Rzecznika Praw Obywatelskich nie jest tożsamy ze zobowiązaniem do naprawienia szkody z art. 72 § 2 k.k., mimo że wykonanie obowiązku wynikającego z orzeczenia sądu cywilnego będzie przecież stanowiło kompensatę szkody. Zasadnicza różnica między wymienionymi instytucjami prawnymi tkwi w tym, że o ile do obowiązku naprawienia szkody (orzeczonego zresztą na różnych podstawach, np. art. 36 § 2, 46 § 1, 72 § 2 k.k.) czy do nawiązki (np. z art. 46 § 2, 212 § 3, 216 § 4, 216 § 4, 290 § 2 k.k.) odnosi się regulacja z art. 107 § 1 i 2 k.p.k., według której na żądanie pokrzywdzonego sąd nadaje tym orzeczeniom klauzulę wykonalności, jako że nadają się one do egzekucji w myśl przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, o tyle regulacja ta nie ma zastosowania do środka probacyjnego polegającego na zobowiązaniu oskarżonego w trybie art. 72 § 1 pkt 8 k.k. do wykonania orzeczenia zapadłego w innym postępowaniu, które nie jest uważane za orzeczenie co do roszczeń majątkowych w rozumieniu art. 107 § 2 k.p.k. W analizowanym układzie procesowym nie powstaną zatem dwa tytuły egzekucyjne dotyczące tego samego roszczenia i z tej choćby racji nie ma tu zastosowania, chroniąca przed dwukrotnym orzekaniem w tym samym przedmiocie i funkcjonowaniem w obrocie prawnym dwóch tytułów egzekucyjnych odnoszących się do tego samego roszczenia, klauzula antykumulacyjna z art. 415 § 5 zd. 2 k.p.k.

Po trzecie wreszcie – uwaga autora kasacji, że przy zobowiązaniu skazanego w ramach środka probacyjnego do wykonania prawomocnego orzeczenia sądu cywilnego chodzi o „przymuszenie” go do spełnienia świadczenia, co ma sugerować niestosowność takiego postąpienia sądu karnego, wydaje się być skutkiem nieporozumienia. Zdaniem Sądu Najwyższego, stymulowanie sprawcy do zrehabilitowania szkody wyrządzonej czynem przestępnym jest ze wszech miar pożądane, Za przejaw zbyt daleko idącego uproszczenia uznać trzeba wypowiedź

skarżącego, że nieuiszczenie przez skazanego na rzecz pokrzywdzonego w określonym terminie zasądzonej w procesie cywilnym sumy pieniężnej, do czego został zobligowany w trybie art. 72 § 1 pkt 8 k.k., wywołać może skutek w postaci zarządzenia wykonania kary wcześniej warunkowo zawieszanej. Uwagi autora kasacji uszedł obecny od bardzo dawna i ugruntowany pogląd, że w pojęciu „uchyla się (...) od wykonania nałożonych obowiązków”, o którym mowa w art. 75 § 2 k.k., mieści się negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do nałożonego na nią obowiązku („zła wola”) sprawiający, że mimo obiektywnej możliwości sprawca obowiązku tego nie wypełnia, gdyż go wypełnić nie chce (zob. postanowienia SN: z 23 lutego 1974 r., IV KRN 17/74, OSNKW 1974 r., z. 5, poz. 95; z 7 października 2010 r., V KK 301/10, LEX nr 612941).

Konkludując: **określony w art. 72 § 1 pkt 8 k.k. środek probacyjny może polegać na zobowiązaniu oskarżonego do wykonania prawomocnego orzeczenia innego sądu, w tym zapadłego w postępowaniu cywilnym.**

W tym stanie rzeczy, skoro w niniejszej sprawie nie doszło do wskazanego przez skarżącego naruszenia prawa materialnego, Sąd Najwyższy oddalił kasację (art. 537 § 1 k.p.k.), a wydatkami związanymi z rozpoznaniem skargi obciążył Skarb Państwa (art. 638 k.p.k.).